

PIH, Nie p

[PiH]

Nie płacz dziadziaczku Wiesz co Tobie powiem?
Jesteś dla Swoich rodziców oczkiem w głowie
Nie raz jeszcze wytrzesz łzy ze Swoich powiek
Póki co każda kropla jest za Twoje zdrowie
Będziesz miał czas zobaczyć co się je i z czym
Mama Ci powie: Jaki ojciec taki syn
Usłyszysz od nieznajomych, że jesteś nikim
Pomówienia będą się ciągnęły za Tobą jak lhy(?)
Poznasz głupców mających zęby mądrości
Ludzi zepsutych złych do szpiku kości
Miejsce zajmij alkohol, wróg przezorności
Rozwiąże język, zatrzę poczucie rzeczywistości
Smak miłości, która niszczy i upaja
Twarz zaleje gorącej krwi fala
Przekonasz się, są nagradzane ciosy poniżej pasa
Wreszcie będziesz na ustach Swojego miasta
Odnajdziesz przeznaczenie, wpadniesz w dryft
Prawda i lojalność wobec Ciebie, jak życiowy szyfr
Za pieniądze, których nie masz, spotka Cię nienawiść
Spróbujesz się zdławić, cudze problemy, ludzka godność
W ostatnim stadium gargleny, ściemy, a czas będzie uciekał
Powiesz po wszystkim, gdy zamknij się powieka bliskich
Ból pomoże przetrwać skula(?) atrament, bo tak jest w życiu
Masz dość Go i płaczesz. Amen, na drugi dzień Ono i tak
Toczy się dalej...

Nie płacz...

[Chada]

Jedni kochają, a nienawidzą drudzy
I Twe marzenia obracają w gruzy
Ciężko jest wyjść z przepaści nałogów
Będziesz miał kumpli tak samo jak wrogów
Poczujesz szczęście i napotkasz złość
Kiedy dzieciaku życie traci w kość
Rodzinę w Swoim sercu nosi, pamiętaj
Miłości prawda to życiowa pęta
Chada i PiH i sprawa zamknięta
To jest przynęta na, którą Cię łapie
Ja Swoje myśli przelewam na papier
Proszę Cię nie płacz szkoda Twoich łez
Jeszcze się przekonasz, że w życiu ciężko jest
Jeśli te słowa mają Tobie pomóc
Pamiętaj, zawsze powracaj do domu
Nie wierz nikomu gdy źle patrzy z oczu
Tego nie kupisz, to musisz poczuć
Masz korzenie? Nie łam się jak drzewa
Radzić sobie trzeba, inaczej bieda
Inaczej każdy dzień będzie koszmarem
Będzie ciężarem, odszukaj w Sobie wiarę
Posłuchaj tu się Twoje losy karzą
Te słowa parzą, lecz prawdę Ci ukarzą...